

W przyszłą Niedzielę, jako drugą miesiąca Listopada, przypada uroczystość Śgo STANISŁAWA *Kostki*, Wyznawcy, która w całym świecie Rzymsko-Katolickim jest obchodzoną. Nabożeństwa szczególne do tego Świętego, po klasztorach Panien *Karmelitanek* we Francji, wprowadziła Siostra *Ludwika Marja* Karmelitanka, niegdyś Królowa, Córka *Ludwika XV*, Króla francuzkiego, i *MARJI LESZCZYŃSKIEJ*, Córki *STANISŁAWA* Króla.

W ciągu zeszłego Mca, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek oboiej płci 349, Sierot oboiej płci 143; w 7miu Salach ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 378; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek od k. 37½ do rs. 1 k. 50, udzieliło osobom 102; wsparcie w leguminie udzielono osobom 182; wsparcie w lekarstwach otrzymało osób 118. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, w ciągu zeszłego Mca uczęszczało osób 100, z tych na koszt *JO. Xięcia NAMIESTNIKA* osób 37, dla których sporządzono porcji (obiadów) 1028. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 2,131, czyli dla osób 120 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszł: Mcu, wynosi 1,542.

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się nadzwyczajne Posiedzenie Centralne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w dalszym ciągu ogłoszenia swego, z dnia 1 Listopada r. b., zawiadamia Szan: Publiczność, iż do zbierania składek na drzewo dla ubogich, na miejsce rozdać się mające, w cyrkulach 1 i 5, upoważniło Członków swych, *WW. Pódlicha Jakóba, Brzezińskiego Alexego, i Zabokrzeckiego Klemensa*.

Exportacja zwłok ś. p. *JW. Alexandra Graybner*, Rzeczywistego Radycy St., Prezydenta M. Warszawy, Kawalera wielu Orderów, (o którego zgonie donieśliśmy), odbędzie się jutro o godzinie 3ciej po południu z gmachu Ratusza, na smętarz Powązkowski; a poitrze Nabożeństwo żałobne w Kościele *XX. Kapucynów* o godzinie 11tej z rana.

W miesiącu zeszłym rozstał się z tym światem, w parafji N. *MARJI PANNY*, ś. p. *Xiadz Konstanty Kamiński*, Kanonik honoralny Kaliski, Proboszcz parafji Gliniojeckiej, w Dekanacie Ciechanow.; lat 38 liczący; zaś w parafji *Ś. ANDRZEJA*, umarł w zeszłym miesiącu Październiku, ś. p. *Marjaanna Kosinska*, Obywatelka,

lat 90 licząca; a w parafji *Ś. Krzyża*, *Marjaanna Endzelik*, lat 100 licząca.

W ciągu mies: Października, w Instytucie Warszaw: Towarz: Dobroczynności, zmarli ubodzy: *Gieratowski Błażej*, lat 70; *Felchnerowa Maryanna*, lat 45; *Nowicka Juljanna*, lat 83; *Śliżañska Zofja*, lat 59; *Kwiatkowska Katarzi*, lat 92; *Zeglińska Anna*, lat 102.

Dwa paropływy żelazne płaskie, zbudowane w zakładzie budowy statków parowych *PP. Guibert i Gache* (Gibert i Gasz) w Nantes we Francji, przeznaczone do żeglugi na Wiśle, przybyły onegdaj w południe do Warszawy, i stanęły na środku rzeki pod nowym zjazdem przy zamku. Onegdaj po południu mnóstwo osób przypatrzywało się z tegoż zjazdu, tym pięknym i leciuchnym statkom. Z paropływami przybył do Warszawy *P. Edward Guibert*, Inżynier Mechanik, na którego imię w r. z. wydany został przez Radę Administracyjną Królestwa, przywilej wyłączności na zaprowadzenie i utrzymanie żeglugi parowej na Wiśle i na rzekach w nią wpadających, iako to: na Narwi, Bugu, Wieprzu i Pilicy, a to tak dla przewozu pasażerów, iako też do holowania statków.

Nakładem *Gustawa Sennewalda*, Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 481, wyszły dwie powieści w 3ch tomach, przez *Józefinę O...*, Autorkę historycznych powieści *Ostatnia z Xiążąt Słuckich Wajdelotki*, mające nazwv: *Powołanie i Walka z Szatanem*. Powieści te osnute na tle miejscowości, zalecają się szczególniej szczęśliwem pochwyceniem charakterów niewieścich w rozmaitych i delikatnych odcieniach. Myśl ożywcza i wielka natchnęła je, znany zaś talent Autorki i styl przyjemny zupełnie pokonały trudności. Powieść pierwsza, *Powołanie*, dotyka przedmiotu z blizka nas obchodzącego, bo przedstawia różność teorji od praktyki w wychowaniu kobiety i w jej powołaniu. Cena 3ch tomów zł. 12, i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Niewygasłą nigdy wdzięcznością ku *W. Rakowskiemu* Xaweremu, Magistrowi medycyny i chirurgji, przejęci, czuiem się być w obowiązku publicznie złożyć temu biegłemu w sztuce swej mężowi podziękowanie, za przywrócenie zupełnego stanu zdrowia córce naszej, przez wyleczenie onej z długo już trwającej, uporczywej i niebezpiecznej choroby, za Jego bezinteresowność, starania i trudy, które podejmować raczył. A gdy nie ma droższego nad zdrowie, nie też słuszejszego, iak wynurzać publicznie dzięki temu, który nam skarb tak drogi przywraca, i z łona śmierci wy-

dzierając ofiarę, pełną zdrowia stroskanym oddaie Rodzicom. — *Lisowscy*, Małż.

Dukat przy okazywaniu go ciekawym zgubiony, o czem była wzmianka w Nr 293 Kurjera Warszawskiego, prawdziwie żartem był wzięty, a w jego miejsce nowy grosz w papier zawinięto, i to uczyniono jedynie dla okazania: że w każdym razie ostrożność nie jest szkodliwą; bo iak źle ten robi, kto kota w worku kupie, tak podobnie wprzód nieobejrzanej rzeczy do kieszeni chować nie należy, chociażby nawet kto sobie pomyślał: że go drugi o złą wiarę posądza, lub małe okazuje w nim zaufanie; jednak, że względu na owo dawne przysłowie: „*Prima charitas ab ego*,” człowiek dbały o swoje, pod każdym względem w przedmiocie ostrożności, godzien zupełnego przebaczenia i najmniejszej urazy nie wzbudza. Właściciel już swój dukat odebrał, a teraz żartobliwemu Przyjacielowi za swą miłą własność i za naukę, dziękuje.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów zaszczycających mnie swoim zaufaniem, iż Szkołę moją Płci żeńskiej, utrzymywaną dotychczas przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 790, przeniosłam na ulicę Gołębią pod Nr 173, na pierwsze piętro od frontu. — *Józefa Adelsberg*.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera, od Th: Wł: do dyspozycji teje Red:, zł. 13¹/₂, dla Starców i Kalek.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Powrocie Majłka*, J. Pani *Komorowska* i J. P. *Rychter*; po *Szubrym*, J. Pani *Halpert*, J. P. *Jasiński* i *Żółkowski*; po *Nowym Roku*, Wszyscy.

Dnia 30go Października we wsi Skotnikach w Pcie Sochaczewskim, odbył się w obec licznie zebranej Familji, Przyjaciół i Sasiadów, obrzęd zaślubin, Panny *Pauliny Czarnomskiej*, córki Dziedzica tych dóbr; z Panem *Edmundem Mostowskim*, Dziedzicem dóbr ziemskich w Płockiej Gubernji. Błogosławił nadobnej Pary, X. *Tadeusz Hr. Żubiński*, Biskup Rodopolitański. Wśród wesołości uprzyjemnionej staroświecką gościnnością gospodarzy, piękny przedstawiał widok tysiącem światła ukształcone cyfry Państwa młodych, odbijające się przed oknami dworu, w wodzie zdobiące to wiejskie zacisze.

Z Petersburga. — Z powodu ukazania się cholery w Gubernji Tauryckiej, N. PAN przedłużyć raczył do d. 1go Stycznia 1848 r. pobór rekrutów, który miał odbyć się w tej Gubernji l. b. m. i r. — Miasto *Semenow*, w Guber: Niżno Nowogrodzkiej, nawiedzone zostało okropnym pożarem d. 6go Wrze: r. b.; ogień który wszczął się o godz: 8 z rana, przy podleganiu silnego wiatru, obrócił w przeciągu 3ch godzin w perzynę: 104 domów (z których 4 murowanych), Zarząd Policji, Kantor Poczty, Dwór gościnny w którym mie-

ściło się 81 sklepów z towarami, Magazyn solny i żywności skarbowy, oraz Skład wódek.

Anglja. — Na przyszłym posiedzeniu Parlamentu, Rząd przedstawi wniosek względem polepszenia losu dzierżawców w Irlandji. — Podsekretarz stanu w wydziale osad *S. Stephens*, weźmie dymisję. — W Manchesterze i kilku innych miastach fabrycznych, zoowu zaszły ogromne bankructwa. Z sprawozdania Królewskiego Banku, okazuje się, iż Dyrekcja bardzo lekomyślnie szafowała kapitałem akcyonaryuszów; i tak np: zaliczyła jednemu domowi handlowemu 500,000 funtów szterli; gdy cały kapitał zakładowy Banku ledwo wynosił 800,000 funtów szterli. — Pomimo zamknięcia wielu fabryk, czeladź wyrobnicza zachowuje spokojność wzorową. — Panu *Brooke* Radszachowi Sarawaku, ofiarowano obywatelstwo honorowe miasta Londynu.

Belgja. — Minister skarbu na wiadomość o nadużyciach zaszłych na granicy francuzkiej, przy rewidowaniu osób przejeżdżających, polecił strażnikom celnym, aby podobne rewizje, mianowicie u Dam, tylko wtedy odbywali, gdy znajdzie się mocna poślaka defraudacji. — Przed kilką dniami była tak znaczna dostawa zboża na targu w Tournay, iż kilku dzierżawców musiało wrócić do domu ze swoimi płodami. Ceny zboża tak znacznie spadły, iż worek żyta, który przed kwartałem kosztował 52 fr., obecnie ledwo jest pokupny po 22 lub 20 fr.

Francja. — Król ze swoją rodziną w towarzystwie P. *Alexandra Humboldt*, oraz kilku innych gości, odbył przejażdżkę z S. Klu do Wersalu. — Poseł szwajcarski *P. Tszann*, wyedzie za urlopem z Paryża; mniemają, iż jego oddalenie się z powodów politycznych, potrwa długo. — *Lamartine* ogłosił artykuł pełny pochwał dla Ojca Śgo. — P. *E. Halphen* Mer (Burmistrz) drugiego paryzkiego cyrkuła, rozstał się z tym światem. P. *Halphen* był Izraelitą i powszechnem cieszył się poważaniem. — Ze spółoskarżonych Jenerała *Kjubjer: Parmantie* umarł, *Pelapra* niebezpiecznie jest chory, a *Teste* podobno także niedługo pozysze. — P. *Gizo* mianował swojego szwagra, P. *De-wen*, Redaktorem w ministerstwie spraw zagr; a Pana *Gaillard de Ferry*, Konsulem w Helsingoer. — Z Ministrów mianowanych 29go Paźdz: 1840, pozostało tylko 3ch, to jest *Gizo* Minister spraw zagr; *Djuszatel* Minister spraw wew; *Kjune Gryde* Minister handlu. — Minister wojny rozporządził, aby fabrykowanie bawełny strzelniczej, oddane było pod dozór urzędników tegoż ministerstwa. — Hr. *Sartig* mający misję czasową w Persji, mianowany będzie stanowczo Posłem w Teheranie. — Dentysta *Lene*, który pod pozorem wyrwania zębów, usypiał dwie dziewcząt ete-

rem siarczaczem, a następnie dopuścił się nieprzyzwoitości, został skazany na ośmioletnie ciężkie więzienie, i zapłacone jedynie ze swoich ofiar 1500 fr. — Miasto Ajaccio przysposabia podstawę dla posągu Napoleona, oliarowanego od Kardynała Piesz. Cesarz przedstawiony jest w kostjumie rzymskim; w lewej ręce trzyma zwinięty papier z napisem „Konkordat.” — W ministerstwie marynarki zajmują się planem organizowania kompanii nurków. — Kwaternistrz Zerar, który odznaczył się w Afryce jako dzielny myśliwy na lwy, przywiózł do Marsylii lwiątko, przeznaczone dla ogrodu roślin w Paryżu. — Kraiowcy w Algierji z zapętem powitali przybycie Xcia Omal. — W departamencie Sekwany pojmano znowu bandę fałszerzy monet. — Posel nadzwyczajny Rzeczypospolitej Hajti, wyjeżdża w tych dniach z Paryża.

Hiszpanja. — Królowa Krystyna zaprosiła Xztwo Mapansje, aby przybyli z odwiedzinami do Królowej Izabelli; gdyby dwór francuzki stawiał przeciw tej podróży jakie trudności, tedy na przyszłym posiedzeniu Korteżów ma być wniesieniem żądanie, aby Xzna Mapansje, jako domysłna Następczyni tronu, mieszkała w Hiszpanji. — Xzę Rianzares przedstawi Senatowi papiery udowadniające, iż Królowa Krystyna nie miała udziału w planach małżeńskich obu jej dostojnych córek; askoro będzie usprawiedliwioną, wróci do Paryża, gdzie ogłosi swoje pamiętniki polityczne o Hiszpanji. Królowa Krystyna zaprosiła także swoją matkę Królową wdowę Neapolitańską, aby przybyła z odwiedzinami; dla dostojnego gościa przygotowała pałac królewski w Barcelonie. — Jenerał Narwaz wcale nie jest zadowolony z postępowania Jenerała Konchy w Katalonji, gdyż bandy karlistowskie pomnożyły się; hufiec złożony z 300 ludzi pod dowództwem Grinia byłego Adjutanta Kabrery, posunął się do Alkaniz, i zagraża niższej Arragonji, której mieszkańcy sprzyjają karlistom. — 26go z. m. Królowa w towarzystwie swojego małżonka i matki, oraz wszystkich Ministrów, znajdowała się na łowach w Pardo; wieczorem daną była uczta w pałacu. — Minister wojny Kordowa, zdaie się umie cenić zasługi; sam bowiem posunął się na stopień Jenerał-Porucznika. — Słynny Jenerał Maroto, znany z układu w Bergarze, umarł w Santjago de Chili.

Hollandja. — Xzę Alexander Niderlandzki dla poratowania zdrowia, uda się na wyspę Maderę, następnie do Portugalji i Włoch.

Niemcy. — Felix Mendelssohn Bartholdy, jeden z najznakomitszych nowocześniejszych Kompozytorów, umarł 4go b. m. w Lipsku, w 40tym roku życia. — N. Cesarz Austriacki uwolnił od służby dotychczasowego Gubernatora austriack Banku narodowego, Baro-

na Lederer, i mianował go Kawalerem Orderu Żelaznej Korony 1szej klasy; a jego następcą mianował Kawalera von Breynau.

Włochy. — Xzę Modeny ogłosił, iż wyznaczył Komisarzy do objęcia okręgu Fivizzano i przyległości.

Rozmaitości. — **Żywi Umarli.** Z przyczyny pytania o zniesieniu prawa, które Napoleońską familję skazano na wieczne wygnanie z Francji, Pan Gizo miał oświadczyć: „Pan Thiers umarłego przywołał, a ia żyjących przywołam.” — W małym miasteczku francuzkiem, Cyrulik wynalazł sposób, aby gościom swoim dobrze usłużyć. Miał on razurę, w której chłopak golił brody; skoro kto z gości wszedł do razury, on sam wymykał się tylnymi drzwiami, i w czasie gdy chłopak mydlił, golił, a gość stękał, on wpadał do domu gościa, i co mu pod rękę wpadło, kradł. Odkryto jednakże tę spekulację, przez którą i brody i kieszenie golił; schwytano go bowiem, gdy ostatnim razem 250 franków jednemu gościowi tym sposobem skradł. I on i chłopak czekaia teraz sprawiedliwej kary. — W Paryżu teraz daia na sali Bonne-Nouvelle, i w Niedzielę i Czwartek, widowiska dla dzieci, od godz. 2ej do 5ej z południa. Wniście dla dziecka kosztuje 50 centymów; sługa przy nim wchodzi darmo. Daia polizynellów, tance, sztuki z walkami etc. Sala w zimie ma ciepło wiosenne, dzieci maia ruch wolny; słowem, młody Paryż jest dobrze zaopatrzonym i zabawionym. — W zamku Linanoure w Irlandji, zdarzyło się okropne nieszczęście. Dziedzic tych dóbr Makarnej, iako Kapitan milicji kraiowej, miał duży skład prochu. Niedawno przysłano mu znowu zapas prochu, ale cokolwiek zamokłego; kazał on ten proch w niebardzo uczęszczanym kurytarzu rozsypać, ażeby wysechł. Pani Makarnej jednego wieczora nie wiedząc o tym prochu, szła tym kurytarzem ze świecą. Zaledwie weszła, nastąpiła straszliwa eksplozja; w tym momencie cały zamek został wysadzonym, z wyjątkiem przeciwnielego skrzydła. Nieszczęśliwa Ledy która była niewinną przyczyną tego zdarzenia, padła sama jedna iego ofiarą, gdyż wszyscy inni mieszkańcy znajdowali się w oszczędzonym skrzydle. — We Francji używają sygar iako miary, i tak naprzykład mówią: Ztąd dotąd jest dystans na trzy sigary, to jest, że tak długo trzeba iść albo iechać, iak długo te sigary trzeba palić. I tak niedawno czytaliśmy w Żurnalu, że Antreprenier pokłócił się z Autorem, i rzekł do niego: „W Pana krotchwilka za długa, trwa półtrzecia sigara.” A pewien kawaler który czekał na randewu, rzekł do nadchodzącej Damy: „Pani, czekam iuż na Panią blisko dwa sigary.” — „Niech Excelencja będzie łaskaw dać mi wakującą posadę Pisarza rogatkowego”, prosił kamerdyner pewnego Urzędnika; ten mu odpowiedział: „Mój

Janie, to jest zła posada." »Aj, gdzież tam, JW. Panie! niech ia tam tylko raz na dzień oczy przymrużę, to mi więcej przyniesie zysku, iak żebym ie tu cały tydzień otwarte trzymał." — Ktoś żalił się, że go bardzo często krewni, odwiedzaia. »Szczególniej, rzekł, iedna stara Ciotka odwiedza mnie dwa razy na rok, ale zawsze sześć miesięcy siedzi u mnie."

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bottle Robert Oby: z Rossji; Dobrzańska Karolina Ob: z Krakowa; Xzę Golicyn Mich: Rze: Radca St: z Petersburga; Xżna Jarmityńska Bogration Olga z Galicji; Rubinowicz Paw: Oby:.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się, że w dniu 4/16 i następnych b. m., w mieście Wieruszowie, w domu Nro 51, sprzedawane będą rozmaite RUCHOMOŚCI, SREBRO, FUTRA, 4ry KONIE z bryczką, i t. p. przedmioty; chęć kupna mających, na ten termin zaprasza się.

ORWIESZCZENIE.

Dom Bankierski ARNSTEIN et ESKELES w Wiedniu, mając sobie roczną rentę **ZŁ. 82,000**, monetą konwencyjną, na przeciąg czasu lat Cterdziestu, gwarantowaną od Przedsiębiorstwa Kolei Żelaznej z Medyolanu do Como, i na najpierwszej hipotece ubezpieczoną; na zasadzie takowej i za najwyższym zezwoleniem, wystawił **144,000 DOWODÓW RENTY** (Renten-Scheine), podzielonych na 40 Serji, każda Serja po 3,600 sztuk, i oznaczył cenę emisyjną każdego takiego Dowodu na **ZŁ. 14** monetą konwencyjną.

Corocznie losuje się znaczna ilość 3,600 sztuk tych Dowodów renty, aż do wyczerpania liczby całkowitej, a przypadające na każdą z nich PRAEMJUM, wypłacone będzie gotówką przez pomieniony Dom Bankierski, w mieście po odbytem ciągnięciu, okazicielowi odpowiedniego Dowodu.

Bardzo wielka liczba znacznych Premij, połączoną jest z temi Dowodami renty, mianowicie: **40 PREMII** po **ZŁ. 20,000**; **40** po **ZŁ. 5,000**; **40** po **ZŁ. 2,000**, i t. d., a na każdy Dowód przynajmniej kwota **ZŁ. 14** m. k. przypaść musi; przeto w najmniej fortunnym razie, posiadacz będzie sobie miał zwróconą cenę emisyjną, a tem samem ma bezpłatne uczestnictwo w grze na **2,000 ZNACZNYCH PREMII**.

Podpisany C. K. uprzywilejowany Dom Handlowy, przez wzgląd: tak na zasady gruntowne te Dowody renty odznaczające, iakoteż na niezaprzeczone korzyści, iakich posiadaczom nastęrczają; podjął się puszczania ich w obieg w kraju i za granicą, i uprasza niniejszem Szanowną Publiczność, oraz Szano: swoich Interesentów, aby zawczasu swoje zlecenia do niego przesłać raczyli.

Programmy bliżej wyjaśniające i ocpiające przedmiot wyluszczonej, zarazem wyszczególniające korzyści uczestnikom nastęrczone, rozdzielaia się bezpłatnie.

Wiedeń 23go Października 1847 r. — G. M. Perissutti, C. K. uprzywilejowany Dom Handlowy, Ulica Karyncka (Kärntner Strasse) Nr 1049, na 1m piętrze.

DOBRA BOHOWE z przyległościami, urządzone Erbipachtowie przez Rząd, w Gubernji i Powiecie Warszawskim, przy rzece spławnej Elnicy położone, a od miasta Warszawy mil 9, od miasta Grojca mil 3, od drogi zaś szosowej

mila 1 odległe, są z wolnej ręki do sprzedania, z prawami iakie od Rządu nabyto. O szacunku i stanie intraty Dóbr można powziąć wiadomość w Warszawie pod Nrem 1245 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pawilonie pałacu dawniej Branickich, na pierwszym piętrze od ulicy.



Dwa **DOMY ZAJEJDNE**, są do zadzierżawienia tak we względzie propinacji, iak również Suchej Arendy, przy szosie traktu Petersburskiego. 1) Ośm werst od miasta Łomży, murywany, we wsi Kosielnica, dwie Izby szynkowe, trzy Pokoje gościnne i Zaiazd na 30 koni, iak również miejsce stosowne do poiazdów, przytem potrzebne zachowania do obroków i siana. — 2) Dwanaście werst od miasta Łomży, we wsi Kobylin, dwa Pokoje gościnne, dwie Izby szynkowe, Zaiazd na 20 koni i miejsce dogodne dla poiazdów. — Przed obu Domami, całkowicie jest wybrukowane i Studnie z pompami. Oba lub poiedynczo mogą być wydzierżawione. Wiadomość we Dworze we wsi Ksielnica, 8 werst za miastem Powiatowem Łomża.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITO. Jutro, 21szy raz *Okno na pierwszym piętrze*. 91szy raz *Dwajrozłazgnieni*. 30ty raz *Piętro wyżej*.



Po powrocie do Warszawy, otworzywszy **SALON** w domu pod Nrem 71, na 1szym piętrze od frontu, przy rogu ulic Starego-Miasta i Kanonja, polecam się zwykle względnej na mnie łaskawej Publiczności, z dawaniem **LEKCJI TANCÓW** Salonowych, z wycuczania których, tak dokładnego iak i śpiesznego, mam zaszczyt w tutejszem Mieście dosyć być znany. — Maitre de Danse, Piotr *Śliżyński*.

NOWO ZAŁOŻONA FABRYKA KARMELKÓW, CUKRÓW i CZEKOLADY,

w domu znanym Stara-Poczta przy ul. Nowy świat No 1250.

Mamy honor zawiadomic Prześw: i Łaskawą Publiczność, iż w Fabryce naszej dostać można w każdym czasie Karmelków wyborowych, funt po zł. 3 i po zł. 2; KONFITUR tegorocznych; **SOKÓW** w rozmaitych gatunkach i **CIAST** zawsze świeżych, po cenach niższych. Przytem pragniemy służyć o każdej porze, wszelkiemi ciepłemi lub zimnemi **NAPOJAMI**. — Obstaunki wszelkie, **TORTY**, **PIRAMIDY**, oraz takie, iakie tylko w nasz zawód wchodzą, nasza Fabryka przyjmuie i wykonywa, po cenach nadzwyczaj tanich, i dostawia punktualnie na czas oznaczony. A. Michalski et Comp.



OSTRZYG Holzstynskie świeże, na dejdą iutrzejszą pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 lit. B.

Jutro w Handlu Wia i Korzeni W. *Kołdrasńskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel: na Śniadanie: Szczupak z kłuskami, Sandacz z iajkami, Lin, Węgorz, Zupa migdałowa, grzybowa i rybna, potrawy mięsne. — Obiad postuy i mięsny.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak faszerow: i z kłuskami, Karp na szaro, Lin z sosem, Okoni, Karaś, Węgórz smażony, Zupa rybna, Pierogi tatarskie, *Falesiki*. — Obiad: Zupa grzybowa, Barszcz, Sztuka mięsa, Karp, Baranina, Strudel. —